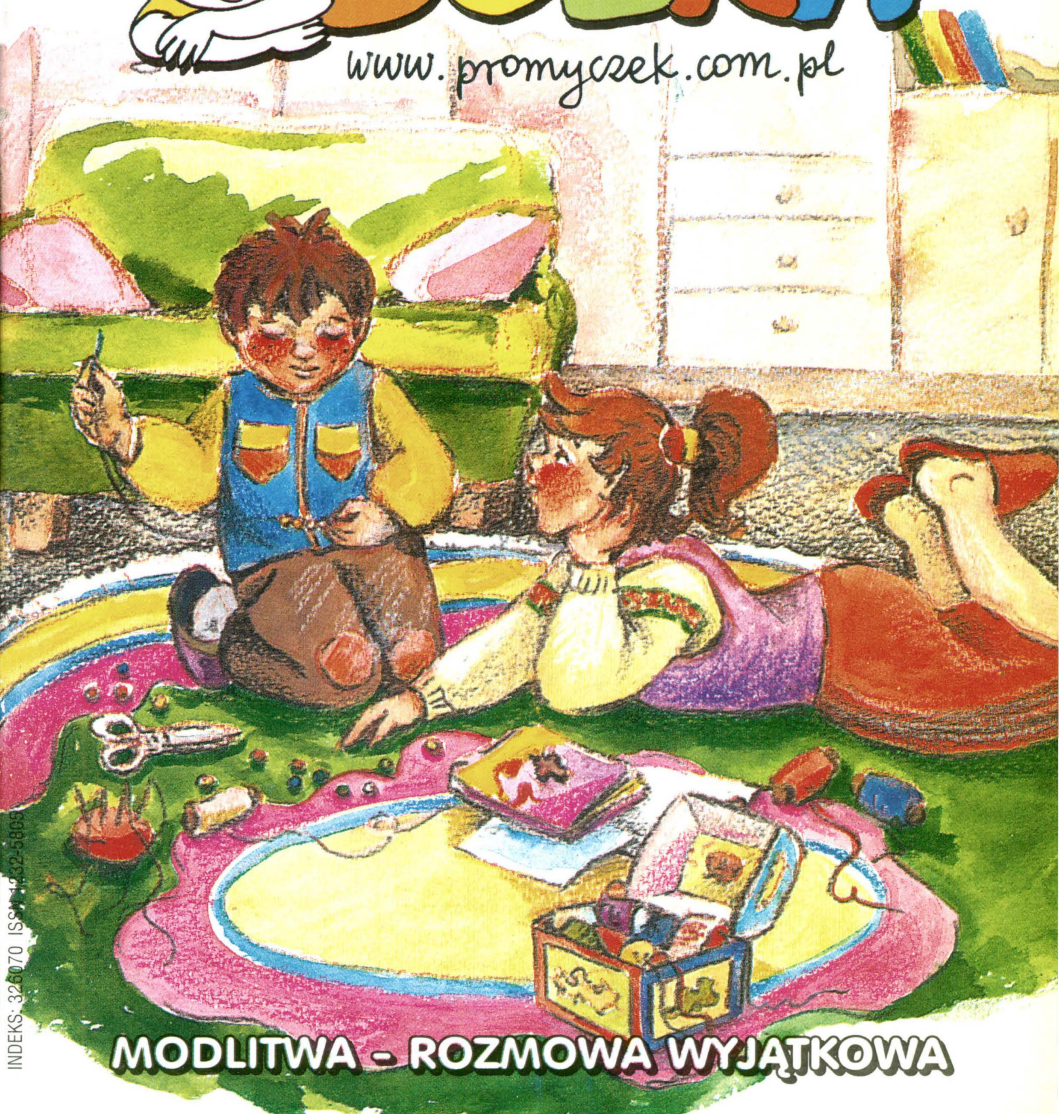


PROMYCZEK



DOBRA

www.promycek.com.pl



MODLITWA - ROZMOWA WYJĄTKOWA



PROMYCZKOWY LIST DO DZIECI

Kochane dzieci!

Cieszę się bardzo, że tak miło zostały przyjęte wprowadzone przez nas zmiany. Mamy nadzieję, że wszystkie niespodzianki będą Wam sprawiały tyle radości co wrzesniowa. Dziękujemy bardzo za ciekawe podpowiedzi i propozycje szczególnie pielgrzymom z Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej z Mielca oraz osobom, które swoje sugestie przesyłają internetem.

Pozdrawiam Was wszystkich serdecznie i życzę przyjemnej lektury.

MAŁY RÓŻANIEC MISYJNY

Kolorowe paciorki różańca zachęcają nas do modlitwy za ludzi wszystkich kontynentów. Przypominają o tym odpowiednie kolory:

- zielony - Afrykę
- czerwony - Amerykę Południową i Północną
- biały - Europę
- niebieski - Australię i Oceanię
- żółty - Azję

O wykonanie różańca poproście rodziców lub starsze rodzeństwo. Gdy będzie on już gotowy nie zapomnijcie go poświęcić, aby Wasze modlitwy łączyły się z modlitwą całego Kościoła.



SPIS TREŚCI

Bliżej Pana Jezusa

O modlitwie - katecheza Siostry Sylwii	4-5
Panie naucz nas modlić się... - opowiadanie ewangeliczne	6-7
Wzniesione dłonie Mojżesza - opowiadanie biblijne	8-9

Chcę więcej wiedzieć

Gołąb niezwykły listonosz - ciekawe zwierzęta	10-11
Różaniec - polskie zwyczaje i tradycje	12-13
Św. Franciszek z Asyżu - nasze imiona i nasi patronowie	14
Odpowiada Ks. Grzegorz Rzeźwicki - kto pyta nie błądzi	15

My i nasi przyjaciele

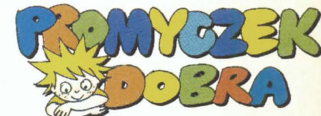
Modlitwy w klasie - nasza szkoła	16-17
Mali artyści	18-19
Zespół „Promyczki” u Jana Pawła II	20-21

Lubię czytać

Wiersze Stanisława Jachowicza	22
List do dzieci - nauczanie Jana Pawła II	23
Wuj Leopold - opowiadanie	24-25
Święty Franciszek i wilk z Gubbio - legenda	26-27

Bawiąc, uczę się

Ilustrowany pamiętnik Promyczka - mini komiks	28
Plątaniczka i działania matematyczne - rozrywka	29
Kolorowanka	30
Krzyżówka obrazkowa	31
Rozwiązania rozrywek umysłowych z nr 7-8	32
„Uśmiechnij się”	33
Informacje o prenumeracie	34
Promyczek z Jasnej Góry - ciekawostki	35



www.promyczek.com.pl

Redakcja:

Ks. Andrzej Mulka
Redaktor naczelny

Zespół redakcyjny:

s. Sylwia Chruślicka BDNP
Zofia Śliwowa
Milenia Małecka-Rogal
Marta Gródek-Piotrowska
Sylvia Biernat
ks. Paweł Kochaniewicz

Ilustracje:

Sylvia Hyży
Anna Kosowska

Współpraca:

ks. Piotr Łabuda
ks. Grzegorz Rzeźwicki

Administracja:

Bogumiła Chmielowska

Grafika/DTP:

Agencja Reklamowa Padjas
Kraków

Druk:

Drukarnia Kolejowa Sp. z o.o.
Kraków, ul. Bosacka 6
tel./fax: 012 421 08 20

© Promyczek Dobra, 2005

Plac Kolegiacki 1
33-300 Nowy Sącz
tel./fax: 018 443 44 00
e-mail:

wydawnictwo@promyczek.com.pl

Zespół
Promyczki
zaprasza dzieci na koncert i fantastyczną zabawę
Nowy Targ, SP nr 2.; pierwszy października 2005 roku, godz. 15



O modlitwie – czyli o rozmowie wyjątkowej

MODLITWA:

to spotkanie z najlepszym Ojcem,
to szukanie Pana Boga,
to przebywanie z Kimś, kto najbardziej mnie kocha
to wpatrywanie się w oczy Pana Boga!

A czym dla Ciebie jest modlitwa? Zastanawiałeś się nad tym, co znaczy modlić się?

Dla wielu ludzi jest to rozmowa z Ojcem Niebieskim o wszystkim, o swoich zabawach, nauce i spotkaniach z kolegami. W czasie tej rozmowy przekazuję Mu myśli i uczucia, zarówno te radosne, jak również kłopoty i wątpliwości, problemy i skargi.

Co jest nam potrzebne do modlitwy?

Książeczka, usta, ręce, uszy – to wszystko jest ważne, ale najważniejsze jest serce. Głosu Pana Boga nie słyszymy tak samo jak innych głosów. Jego głos czujemy w naszym sercu. Ten głos to inaczej wezwanie Pana Boga do dobra i wzajemnej miłości.



Pan Jezus nie tylko zaprasza do modlitwy każdego człowieka, ale uczy nas, jak mamy się modlić do naszego Ojca.

Sprawdź jak pięknie o tym pisze św. Łukasz w Ewangelii na początku 11 rozdziału.

„Ojczy nasz, któryś jest w niebie,
święć się imię Twoje,
przyjdź królestwo Twoje,
bądź wola Twoja jako w niebie,
tak i na ziemi.

Chleba naszego powszedniego
daj nam dzisiaj.

I odpuść nam nasze winy,
jako i my odpuszczamy
naszym winowajcom.

I nie dopuść abyśmy ulegli pokusie,
ale nas zbaw ode złego. Amen.”

CZY WIESZ, ŻE...

Święta mała Terenia mówiła, że modlitwa jest jak królowa, która ma zawsze dostęp do Króla – Pana Jezusa.

UWAGA!

Jedną z najwspanialszych modlitw jest modlitwa różańcowa

W październiku to modlitwa wszystkich DzieciBożych, o którą bardzo prosi Matka Najświętsza. Odmawiając z Maryją różaniec pomożemy innym pielgrzymować do Pana Boga.

POMYŚL... RADY NIĘ OD PARADY

1. Pamiętaj, że Pan Bóg jest tak bardzo blisko, jakby trzymał Cię za rękę, choć wcale Go nie widzisz.
2. Przez drzwi milczenia i skupienia przechodzisz do rozmowy, jaką jest modlitwa, dlatego powinieneś postarać się o ciszę i wyłączać telewizor, radio, komputer...
3. Nie zapominaj, że Pan Bóg widzi nieskończenie dalej, więc i głębiej od Ciebie. Wysłuchuje każdej modlitwy, tylko czasem odpowiada inaczej niż chciałbyś usłyszeć.

Modlitwa małego chrześcijanina:

„Panie Boże,
jak to dobrze,
że żyję i wiem,
że to Ty mnie stworzyłeś.
Niech moje serce bije
codziennie na Twoją chwałę
- dla Ciebie Panie Boże.”



Panie naucz nas modlić się...

(Łk 11,1-4)

Witaj, to ja Łukasz.

Wiesz, ostatnio zrozumiałem, że właściwie Jezus zawsze był na modlitwie. Pamiętam to dobrze – chyba nawet mi to sama Matka Boża w Efezie opowiadała – jak to Jezus zawsze się modlił. Ot, choćby i w Świątyni Jerozolimskiej, kiedy wszyscy wracali po Świątach Paschy. ON został i potem nawet powiedział Maryi, że musi być w sprawach swojego Ojca. Pomyślałem sobie wtedy, że ON jest nieustannie zwrócony ku Swojemu Ojcu.

Wiesz, Jezus bardzo często spędzał całe noce na modlitwie. Kiedy miał cokolwiek uczynić, kiedy miał gdzieś się udać, aby głosić dobrą nowinę – zawsze wtedy szedł na miejsce osobne, pustynne, czynił to najczęściej nocą – i wtedy modlił się – rozmawiał ze Swoim Ojcem. I tak działo się od początku JEGO życia, aż do końca.

Jednakże dziś pragnę Ci opowiedzieć o wydarzeniu szczególnym.

Otóż pewnego razu jeden z uczniów podszedł do Jezusa i poprosił GO – Panie naucz nas modlić się. Wiesz, nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że wydaje się, iż to sam Pan Jezus sprowokował tę prośbę. Apostołowie widzieli, że Jezus się modlił, że trwał na rozmowie ze Swoim Ojcem, i nagle – jak to pisałem do Teofila – zrobił krótką przerwę. Jezus na chwilę przestał się modlić. Jakby wyczuł, że uczniowie też chcieliby się modlić, a nie umieją – nie potrafią. Przerwał więc modlitwę, aby mogli GO poprosić – Panie – naucz nas modlić się.

Widzisz, na pewno ci uczniowie umieli się modlić. Byli przecież Izraelitami, mieli księgi Starego Testamentu peł-

ne modlitw. Ale wiesz, oni chcieli się modlić inaczej, chcieli być w pełnej bliskości z Bogiem. I dlatego, patrząc na Jezusa, zapragnęli modlić się tak jak ON.

Panie naucz nas modlić się...

Jeśli chcesz się modlić, musisz przede wszystkim chcieć. Popatrz, uczniowie przyszli do Jezusa i poprosili GO – a skoro tak, to chcieli się modlić! Będziesz więc modlił się, jeśli tego naprawdę będziesz chciał. Ta chęć powinna Cię prowadzić do Jezusa, by GO prosić, jak uczniowie – Panie naucz mnie modlić się. Jeśli więc w Twoim sercu jest chęć – pragnienie modlitwy – to trzeba, byś prosił Jezusa – Panie nie umiem modlić się, ale chcę – wspomóż więc mnie, bym się modlił.

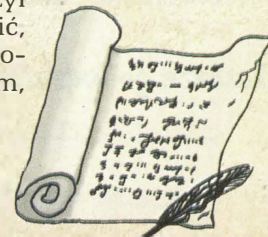
Jeśli chcesz się modlić, to musisz, jak uczniowie brać wzór z Jezusa. Spójrz – ON, gdy się chciał modlić, to szedł na miejsce pustynne, osobne. Szedł na miejsce oddalone od zgiełku i gwaru. Uczył też tego swoich uczniów, bo wiedział, że modlić się można tylko w miejscach, gdzie znaleźć można ciszę.

Jeśli więc chcesz modlić się, to proś o to nieustannie Jezusa. Proś, aby Cię uczył coraz lepiej i lepiej modlić się. Jeśli chcesz modlić się, to znajdź sobie miejsce – takie twoje – ulubione. Miejsce, gdzie nikt nie będzie Ci przeszkadzał, gdzie będziesz miał spokój i ciszę – bo w ciszy spotkasz Boga – bo w ciszy mówi Bóg.

Chciej więc się modlić i módl się, a ja – ja dalej będę Ci o NIM pisał. Będę pisał, bo chcę abyś pokochał Jezusa. A przecież aby kogoś pokochać najpierw trzeba Go poznać.

Twój Łukasz

PS. Wiesz, uczniowie poprosili Jezusa aby ich nauczył modlić się. Oni GO poprosili – zapragnęli się modlić, bo Jezus dał im przykład. Bądź i Ty przykładem modlącego się przyjaciela Jezusa – daj przykład innym, aby i oni zapragnęli się modlić.





Wzniesione dłonie Mojżesza

Zapraszamy Was do modlitwy, bo w życiu każdego bardzo wiele od niej zależy. Z modlitwą możecie pokonać największe niebezpieczeństwa i trudy. Ale co jest w niej najważniejsze? W odpowiedzi na to pytanie pomogą Wam kolejni bohaterowie Starego Testamentu.



pod wodzą  wędrowali już długo przez



Zagrożono im nagle śmiertelne niebezpieczeństwo, jakim byli

z plemion Amalekitów. Niektórzy  się przestraszyli,

inni złościли się na , że naraził ich życie, zaś



gotowi byli stanąć do walki z nieprzyjacielem. Większość bia-

dała nad swoim losem, bo  wroga było kilkakrotnie więcej.

Co zrobił ? Nie przestraszył się, ani nie zataił. Walczyć


nie mógł, bo był już . Wyprawił więc  do walki,


sam zaś udał się na wysoką , aby się modlić...

Wiedział bowiem, że losy tej bitwy zależą od modlitwy, i że Bóg


zawsze go wysłucha. Kiedy trzymał wzniesione do góry ,

na znak prośby i zaufania do , wygrywali Izraelici.

Kiedy jednak  opuszczał – zwyciężali Amalekici.

Chociaż  był zmęczony, nie zrezygnował z modlitwy.

Pomogli mu przyjaciele, Aaron i Hur. Widząc, jak



 się modli nie przeszkadzali mu, ale podpierali jego

stabnące . W ten sposób wtoczyli się w modlitwę

. On zaś wznosił swe  jak dziecko, które chce

się tatusiowi rzucić na szyję, albo czując się zagrożone,

prosi by przytulić je do . Dzięki wytrwałej modlitwie

 i jego przyjaciół  zwyciężyli.

R
E
B
U
S

Jaka cecha charakteru pomogła Izraelitom zwyciężyć Amalekitów?



~~ia=y~~



~~ek~~



~~k~~

1



Mojżesza



Izraelici



pustynia



wojownicy



młodzieńcy



górze



Bóg



ręce



Gołąb

Telefony, SMS-y i internet pozwalają nam dzisiaj przesyłać informacje nawet na najdalsze krańce świata w bardzo krótkim czasie.

Zanim jednak pojawił się telegraf, poczta i listonosz wiadomości przesyłały specjalnie szkolone **gołębie**.

Dzięki wspaniałej orientacji w terenie gołębie potrafią powrócić w to samo miejsce nawet z odległości 2000 km. W locie osiągają prędkość od 100 do 120 km/godz.

Czy wiesz, że...

Biały gołąb, który powrócił po potopie z gałązką oliwną w dziobie stał się symbolem pokoju.

Kartkę z wiadomością umieszcza się w specjalnej rurce, którą przyczepiano najczęściej do nogi gołębia.

Na świecie żyje ponad 300 gatunków gołębi – prawie na wszystkich kontynentach.

Udomowione zostały ponad 3000 lat temu w Azji, i wszystkie pochodzą od gołębia skalistego zamieszkującego morskie wybrzeża.

- niezwykle listonosz

Na pewno zauważyliście, że gołębie bardzo licznie zamieszkują miasta. Szczególnie dużo można ich spotkać na pięknym Rynku krakowskim, o czym nawet opowiadają wiersze i piosenki.

Chociaż dzisiaj gołębie nie przenoszą wiadomości to jednak hodowanie gołębi do dzisiaj jest bardzo popularne. Miłośnicy tego hobby, z całego świata organizują nie tylko zawody w lataniu, ale przyczynili się także do powstania nowych, ozdobnych gatunków gołębi.

Czy wiesz, że...

Gołębica

– to symbol Ducha Świętego, o czym wspominają Ewangelie opowiadające o Chrzcie Pana Jezusa w Jordanie.

Czy wiesz, że...

Para gołąbków

jest także popularnym symbolem miłości małżonków, dlatego często pojawia się na zaproszeniach i dekoracjach ślubnych.

Pozbieraj literki, od największej do najmniejszej, a dowiesz się, co w zamian za parę gołębi złożyli w ofierze Maryja z Józefem w świątyni jerozolimskiej.

Y O G N A L R C S I E

2

Różaniec

W Polsce październik nazywany jest miesiącem różańcowym, ponieważ dużo osób właśnie w październiku gromadzi się na modlitwie różańcowej. W kościołach, niekiedy przy kapliczkach, a przede wszystkim w domach dzieci, młodzież i dorośli rozważają tajemnice różańcowe.

Według tradycji tej modlitwy przed dziewięcioma wiekami nauczyła Maryja św. Dominika i o nią prosiła wiele razy w czasie swoich objawień. W sposób szczególny o tę modlitwę Matka Najświętsza prosiła dzieci w Fatimie w czasie objawień w 1917 roku.

Przez wiele lat na modlitwie różańcowej rozważano piętnaście tajemnic, podzielonych na trzy części.

Na rozpoczęcie Roku Różańca w 2002 roku Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił kolejne pięć tajemnic.

Jak odmawiać różaniec?

Wierzę w Boga ●

Ojcze nasz ●

Zdrowaś Maryjo *3 ●

Chwała Ojcu ●

Uwaga: ●

Na tych samych paciorkach nazywanych „dużymi” odmawiamy: Chwała Ojcu, modlitwę fatimską i Ojcze nasz (poprzedzone zapowiedzią następną tajemnicą)



Na zakończenie każdej dziesiątki modlitwa fatimska:

„O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i pomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twój miłosierdzia.”



Przypomnienie
Cały różaniec tworzą cztery części, a każda składa się z pięciu tajemnic:

I. Tajemnice radosne

(poniedziałek i sobota)

1. Zwiastowanie NMP
2. Nawiedzenie św. Elżbiety
3. Narodzenie P. Jezusa
4. Ofiarowanie P. Jezusa
5. Znalezienie P. Jezusa

II. Tajemnice światła

(czwartek)

1. Chrzest w Jordanie
2. Cud w Kanie Galilejskiej
3. Głoszenie Królestwa
4. Przemienienie na Górze Tabor
5. Ustanowienie Eucharystii

III. Tajemnice bolesne

(wtorek i piątek)

1. Modlitwa w Ogrójcu
2. Biczowanie
3. Cierniem ukoronowanie
4. Droga krzyżowa
5. Śmierć na krzyżu

IV. Tajemnice chwalebne

(środa i niedziela)

1. Zmartwychwstanie
2. Wniebowstąpienie P. Jezusa
3. Zstanie Ducha Świętego
4. Wniebowzięcie Matki Bożej
5. Ukoronowanie Matki Bożej

Na różańcu można się modlić samemu, z rodzeństwem i rodzicami, ale można też zapisać się do Róży Różańcowej lub do Podwórkowego Koła Różańcowego Dzieci. Więcej na ten temat na pewno dowiesz się na katechezie.

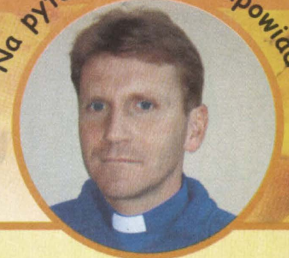


Św. Franciszek z Asyżu

zniszczony kościółek świętego Damiana. Przywdział zgrzebny habit, do ręki wziął kij i wędrując po mieście i jego okolicach, nauczał ludzi prawd wiary otaczając szczególną miłością biednych i chorych. Taka zmiana stylu życia dla bogatego ojca była nie do zniesienia, dlatego Franciszek opuścił dom i rodzinę, a zaczął skupiać wokół siebie uczniów, których nazywano Braćmi Mniejszych. Żyli naśladując Chrystusa przede wszystkim w ubóstwie i pokorze. Nowy zakon szybko się powiększał i przyczynił się do ożywienia życia religijnego całej Europy. Tak więc Franciszek odbudował nie tylko kościółek św. Damiana, ale przede wszystkim wzmocnił wiarę w Kościele zbudowanym z ludzkich serc. Zmarł 4 października 1228 r. w Asyżu.

Św. Franciszek wielką miłością otaczał wszystkie stworzenia, nazywając je swoimi braćmi i siostrami, dlatego został ogłoszony patronem ekologów. Na dwa lata przed śmiercią otrzymał stygmaty, czyli znaki męki Chrystusa na dłoniach, stopach i na boku. Bardzo szybko, bo zaledwie w dwa lata po śmierci został ogłoszony świętym.

Św. Franciszek urodził się pod koniec XII wieku w Asyżu na północy Włoch, w rodzinie zamożnego kupca. Jako mały chłopiec odznaczał się niezwykłymi uzdolnieniami, a jako młodzieniec prowadził wesołe życie towarzyskie. Przełomowym momentem w jego życiu stała się modlitwa w kościele św. Damiana w Asyżu, podczas której usłyszał głos Pana Jezusa: „Franciszku, idź i napraw mój Kościół”. Młody Franciszek zrozumiał to polecenie dosłownie i zaczął odbudowywać



Ks. Grzegorz Rzeźwicki

Ks. Grzegorz odpowiada na pytania naszych czytelników od 1996 roku. Współpracuje również ze „Światem Misyjnym”, a w diecezji tarnowskiej jest odpowiedzialny za formację ministrantów.



Ola:

Dlaczego czasami na Pana Jezusa mówimy „Mesjasz”?

Ks. Grzegorz: Mówimy tak, ponieważ Pan Jezus sam przyznał się do tego, że jest Mesjaszem, kiedy tak nazwał Go św. Piotr pod Cezareą Filipową (por. Mt 16,18). Ten tytuł Mesjasz oznacza, że Jezus jest prawdziwym Synem Boga, że w Nim spełniły się wszystkie zapowiedzi Starego Testamentu. Jest tym, który został „Namaszczony Duchem Świętym”.

Czy Pan Jezus musiał mieć dwunastu apostołów?

Ks. Grzegorz: W Ewangelii św. Marka czytamy, że Pan Jezus przywołał do siebie tych, których sam chciał. Oni przyszli do Niego, a On ustanowił grono dwunastu apostołów (por. Mk 1,13-14). W ten sposób Pan Jezus nawiązał do dwunastu pokoleń Izraela. Apostołowie zostali wybrani spośród 72 uczniów, którzy też często przebywali z Panem Jezusem.



Artek:

Co to znaczy, być prorokiem?

Ks. Grzegorz:

W Starym Testamencie prorocy byli tymi, którzy przemawiali w imieniu Boga, wytykali złe postępowanie Izraelitom i królom. Oni także zapowiadali przyjście na świat Mesjasza, czyli Jezusa. My też możemy być małymi prorokami, kiedy przez nasze postępowanie będziemy dla innych przykładem, przekazicielami Ewangelii Jezusa, a czasem nawet wyrzutem sumienia.

W kolejnych miesiącach na Wasze pytania będą odpowiadać: ojciec Piotr Dettlaff z Radia Maryja i TV Trwam, brat Tadeusz Ruciński, ks. Marek Dziewiecki oraz inni księża. Czekamy na Wasze listy z pytaniami do nich. Nie zapomnijcie przysłać swojego zdjęcia.

Nasza szkoła

– modlitwy w klasie



W naszej szkole jest zwyczaj, że zawsze na pierwszej i ostatniej lekcji modlimy się. W klasie jest nas dużo, bo aż 28 uczniów – 15 chłopców i 13 dziewcząt – i na dodatek lubimy dużo mówić. Zastanawiałam się, jak to będzie w czasie modlitwy, czy wszyscy potrafią zachować należytą powagę. Na szczęście moje obawy okazały się niepotrzebne, bo nasza siostra katechetka wymyśliła, że na każdy dzień ktoś inny będzie przygotowywał modlitwę. Są to takie trochę inne modlitwy niż te, które znamy z pacierza i z książeczki.

Zawsze wszyscy z uwagą słuchają modlitwy prowadzącego i na zakończenie odmawiamy jeszcze jakąś krótką modlitwę, którą wszyscy znają. Bardzo chętnie też modlimy się śpiewając pieśni i piosenki religijne. Gdy na pierwszej godzinie jest w to modlimy się dopiero na drugiej lub na trzeciej lekcji. Oczywiście dodatkowo zawsze modlimy się na rozpoczęcie i na zakończenie katechezy. Najczęściej na początku jest to dziesiątek różańca, bo wielu z nas zapisało się do Różnicy Różańcowej i zobowiązaliśmy się do odmawiania codziennie jednej Tajemnicy Różańca.

Ala



Jak założyć Różę Różańcową?



Siostra Emanuela

radzi siostra serafitka
Emanuela Paulus

Nie jest to wcale trudne.

Ja prawie w każdej klasie, którą uczę, utworzyłam Różę Żywego Różańca. Każda Róża obiera sobie swojego patrona i liczy 20 osób, z których każda odmawia codziennie jeden dziesiątek różańca, czyli jedną tajemnicę. W ten sposób odmawiamy codziennie cały różaniec – cztery części. Jest to wieniec różany duchowo składany przez dzieci u stóp Maryi. Raz w miesiącu dokonujemy zmiany Tajemnic Różańcowych. Uczniowie należący do Żywego Różańca zostają uroczystie przyjęci w kościele na specjalnym nabożeństwie i zostają wpisani do Księgi Żywego Różańca.

Uczniowie kl. VI SP nr 2 w Nowym Targu, którzy razem z „Promyczkami” będą wychwalać Pana Boga 1.10.05 (sobota) na zorganizowanym przez szkołę festynie.



Założycielką Żywego Różańca jest młoda francuska dziewczyna

Paulina Jaricot, która w roku 1826 zorganizowała „piętnastki” – grupy piętnastu osób, z których każda zobowiązała się do rozważania i odmawiania jednej – otrzymanej drogą losowania – tajemnicy dziennie. Po dołączeniu w 2002 roku Tajemnic Światła – Różę Różańcową tworzy dwadzieścia osób. Oficjalnej aprobaty dla Żywego Różańca udzielił papież Grzegorz XVI.



Jeżeli chcecie zaprosić Promyczka do swojej szkoły lub klasy, napiszcie do nas lub zatelefonujcie. Czekamy!

KONKURS FOTOGRAFICZNY



Wyróżnione zdjęcia z wakacyjnego konkursu fotograficznego:

- Ireneusz Iwanek z Ostrowa k. Wierzchosławic
- Bartłomiej Barszcz z Pustyni
- Klaudia Gajewska z Radymna

WSZYSTKIM UCZESTNIKOM KONKURSU SERDECZNIE DZIĘKUJEMY, A ZWYCIĘZCOM GRATULUJEMY!

Pamiątkowe zdjęcie naszych czytelników w czasie czerwcowego spotkania w Ludźmierzu.



My i nasi przyjaciele



Beata Krzysztofiak - Mszana Dolna



Dzieci z kółka artystycznego - SP w Rdziostowie

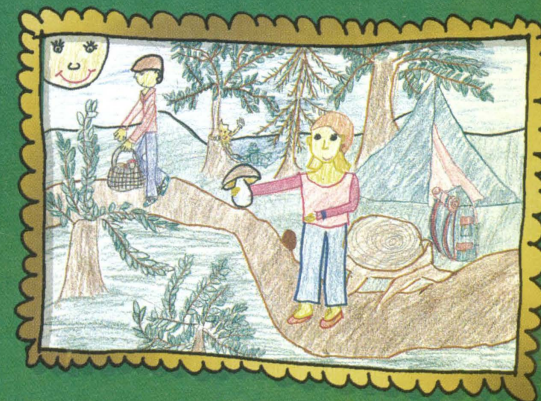
- Mali artyści



Kasia Dutka - Homrząska



Dzieci z kółka artystycznego - SP w Rdziostowie



Marusia Knapik - Lipniki k. Biecza

UWAGA! **UWAGA!** **nowy Konkurs plastyczny!**

„Tajemnice różańcowe”



Serdecznie zapraszamy uczniów szkół podstawowych do udziału w konkursie. Ilustracje poszczególnych tajemnic: wykonane samodzielnie, dowolną techniką, w formacie nie większym niż A3 (297x420 mm) prosimy przesyłać na adres redakcji.

Więcej informacji o konkursie na ostatniej stronie okładki.



Zespół Promyczki u Jana Pawła II

Pierwszy raz nasz zespół spotkał się z Janem Pawłem II w Ludźmierzu 7 czerwca 1997 roku na modlitwie różańcowej, w czasie szóstej pielgrzymki Ojca Świętego do Polski. Do Watykanu pierwszy raz z pielgrzymką pojechaliśmy w roku następnym, na dwudziestolecie pontyfikatu 16 października 1998 roku.

Najmilej wspominamy spotkanie dla dzieci w Roku Jubileuszowym 2000. Za wielki zaszczyt poczytujemy sobie także to, że przez kolejnych pięć lat, od 2000 do 2004 roku, w dniu 4 listopada mogliśmy w imieniu dzieci składać Janowi Pawłowi II życzenia imieninowe.

Kamila

Ja tak blisko Jana Pawła II byłam dwa razy, w styczniu i w listopadzie 2000 roku. Na zawsze zapamiętam jak w czasie imieninowego spotkania Ojciec Święty pogłaskał mnie po twarzy. Później jeszcze byłam z mamą, bratem i całym zespołem na Błoniach w Krakowie w 2002 roku.



Kinga

Mnie udało się pojechać do Rzymu w 2001 roku. Przygotowaliśmy wtedy dla Ojca Świętego specjalny toast - nie tylko śpiewaliśmy, ale pani Mileńka nauczyła nas pięknego układu tanecznego, który bardzo wszystkim się podobał. Byłam jeszcze z mamą na pogrzebie Ojca Świętego w Rzymie, bo w ostatniej chwili z wolnity się w autobusie dwa miejsca. Mieliśmy od zespołu taką tabliczkę pożegnalną, na której narysowałam kwiatki i serduszka.

Ania

Ja dopiero drugi rok należę do zespołu, ale miałam to szczęście, że kiedy w 2004 roku zespół jechał na imieniny do Ojca Świętego ja też znalazłam się w tej grupie. Bardzo byłam szczęśliwa, że razem z koleżanką mogłyśmy podziękować Janowi Pawłowi II za list, który napisał do dzieci.



Hej, Baco!



muzyka: Joachim Mencil,
słowa: Beata Kołodziej

Tę piosenkę pierwszy raz publicznie zaśpiewaliśmy 4 listopada 2004 roku w Watykanie w auli Pawła VI. Kiedy dostojny solenizant Karol - Jan Paweł II - usłyszał „Hej! Baco paś baranki, hej! Baco paś owiecki” - uśmiechał się i nas błogosławił.

Refren:

Hej! Baco paś baranki,
Hej! Baco paś owiecki
Hej! niek się Tatry ciesom
Niek dzwoniom dzwonecki
Niek dzwoniom dzwonecki...
Niek dzwoniom...

1. Gdy owieczki wyjdą na hale
To od świtu strzeże ich baca.
On je pasie, on je prowadzi
Ze złej drogi owce zawraca.

2. Nam też trzeba dobrych pasterzy
Tej potrzebie Pan Bóg zaradził.
On Pasterza z Polski powołał
I do Rzymu Go zaprowadził.

3. Ojciec Święty, Ty nas poprowadź:
My garniemy się dziś do Ciebie.
Hej! czeka na nas Pan Jezus
Na błękitnej bacówce w niebie.

TRWAM Już nie długo będziecie mogli zobaczyć nowy teledysk do tej piosenki. Tej śpiewu będziemy uczyć w specjalnym programie TV Trwam 9.10.05 (niedziela), godz. 19.30.





Opatrzność Boska

Czy wiesz, ile gwiazdek
Na tle nieba błyska?
O! Bóg je policzył
I dał im nazwiska.

Wiesz, ile obłoczków
Ponad ziemią płynie?
O! Bóg je policzył,
Żaden Mu nie zginie!

Wiesz, ile robaczków
Kraży w słońca blasku?
Ile rybek w wodzie,
Ile w morzu piasku?

Pan Bóg je policzył,
O! dziecinko droga!
Każde jest w opiece
U dobrego Boga.

I dzieci pobożne
Policzył na ziemi;
Wznosź serce ku Niemu
I ty będziesz z nimi!

Modlitwa wieczorna

Chroń mię, dobry Boże,
gdy się spać położę.
Niech Twoi anieli
staną u pościeli.

Dałeś mi dzień cały
żyć dla Twojej Chwały,
daj, bym powstał zdrowo
Chwalić Cię na nowo.

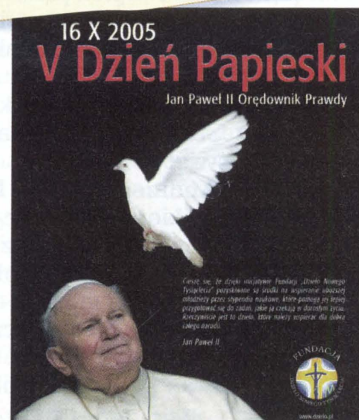


Nauczanie Jana Pawła II

List do Dzieci

Jakże ogromną siłę ma modlitwa dziecka! Staje się ona czasem wzorem dla dorosłych: modlić się z prostotą i całkowitą ufnością, to znaczy zwracać się do Boga tak, jak czynią to dzieci. W ten sposób dochodzę do sprawy najważniejszej w tym Liście... Papież liczy bardzo na wasze modlitwy. Musimy się razem wiele modlić, ażeby ludzkość, a żyje na ziemi wiele miliardów ludzi, stawała się coraz bardziej rodziną Bożą, ażeby mogła żyć w pokoju. Dlatego Papież może liczyć na to, że spełnicie jego prośbę, że dołączycie się do jego modlitwy o pokój na świecie z takim samym zapałem, z jakim modlicie się o pokój i zgodę w waszych rodzinach.

Fragment Listu Ojca Świętego do dzieci.



Zbieramy pieniądze na stypendia dla ubogiej młodzieży
Fundacja „Dzieło naszego Syna”
Konto: 81 1320 1104 2979 6023 2000 0001 Dzielimy się miłością
www.dzielo.org.pl

Często różni ludzie próbują podsumować blisko 27 lat pontyfikatu Jana Pawła II. Ta prośba Papieża Polaka skierowana do dzieci jeszcze raz podkreśla jak ważną sprawą dla Niego była modlitwa. Ale warto pamiętać, że Jan Paweł II nie tylko o modlitwę prosił, do modlitwy zachęcał, ale sam przede wszystkim bardzo dużo się modlił. Często oglądaliśmy Go modlącego się z ogromnymi rzeszami ludzi, ale mamy też piękne wspomnienia wielu ludzi opowiadających o Jego prywatnej, osobistej modlitwie.



Wuj Leopold



Dzień był pogodny i ciepły, babcia postanowiła więc wybrać się z Kubusiem na spacer wyjątkowo przed obiadem.

– Popatrz, jakie piękne słońce, chociaż to październik – powiedziała. – Chodźmy do parku, sprawdzimy, czy liście z drzew zaczynają już opadać? Paulinka wraca dziś później ze szkoły, zdążyć przygotować obiad. Wychodzimy?

– Tak, babciu, oczywiście! Wezmę tylko kilka orzeszków dla wiewiórek, gdybyśmy je spotkały.

Wiewiórek akurat tego dnia nie było, ale przechadzka parkowymi alejkami bardzo podobała się Kubusowi. Liście na drzewach zaczęły już przybierać jesienne barwy – czerwoną i żółtą – ale na ziemi niewiele ich jeszcze było. Słońce przygrzewało mocno. Babcia i wnuczek usiedli na ławce w cieniu, żeby odpocząć. Lekki wiatr szeleścił w zaroślach i przyjemnie chłodził twarze. Siedzieli tak w milczeniu dłuższą chwilę.

– Musimy już iść, Kubusiu – rzekła wreszcie babcia, spojrzawszy na zegarek.

– Za półtorej godziny wraca Paulinka, a i rodzice niedługo potem. Nie mogę zbyt późno się z obiadem.

– Pomogę ci, babciu. We dwoje zrobimy wszystko szybciej. Chciałem się o coś zapytać, ale teraz nie ma już czasu.



– Jeżeli dobrze pamiętam – rzekła Paulinka przy deserze – zajmowałeś się ostatnio siódmym błogosławieństwem. Nie wspominasz nic o ósmym. Chyba nie zapomniałeś, że mamy osiem błogosławieństw, a nie siedem... A może to ostatnie jest dla ciebie za trudne?

– Powinienem się obrazić – odrzekł spokojnie Kubuś – ale pracuję nad swoim charakterem, staram się być cichy i łagodny. Doskonale pamiętam o ósmym błogosławieństwie i dużo o nim myślę. „Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie”. To jest jasne i zrozumiałe.

– Powiedz nam coś na ten temat – zaproponowała Paulinka. – Chętnie posłuchamy.

– Prześladowania cierpieli pierwsi chrześcijanie – zaczął chłopczyk – i oni na pewno są w niebie. Także męczennicy, których jest bardzo dużo. Patronowie Polski: święty Stanisław Szczepanowski, święty Wojciech, święty Andrzej Bobola. Męczennikiem jest też ksiądz Jerzy Popiełuszko...

– A Papież Polak, Jan Paweł II? – zapytała dziewczynka.

– On także. Cierpiął przecież prześladowania, był ciężko ranny,

chcieli go zabić. Jest błogosławiony, a nawet święty. Jak myślisz, babciu?

– Nie tylko ja myślę tak samo, ale miliony ludzi na całym świecie – odrzekła starsza pani. – Kubusiu, jesteś świetnie przygotowany do rozmowy o ósmym błogosławieństwie. O co chciałeś mnie zapytać?

– Czy w naszej rodzinie był ktoś, kto cierpiął prześladowania dla sprawiedliwości? A może taki ktoś jeszcze żyje? Tylko żeby to był zwyczajny człowiek, nie ksiądz, ani biskup, ani nie święty...

Przez chwilę panowało milczenie.

– Pamiętasz, Paulinko – zaczęła wreszcie babcia – co ci kiedyś opowiadałam o wuju Leopoldzie?

– Tym, co zginął w Katyniu? – upewniła się dziewczynka. – Tak. Pamiętam. Napisał przed śmiercią kilka wzruszających listów do swojej młodziutkiej żony, która przechowywała je jak święte relikwie. Ostatni był na skrawku papieru pakunkowego. – Mnie nie było przy tym opowiadaniu? – zapytał przejęty Kubuś.

– Pojechałeś z rodzicami na imieniny do ciotki Marysi. Paulinka miała angię. Cały wieczór opowiadałam jej różne rodzinne historie.

– Gdybym wiedział, wołałbym zostać w domu i też posłuchać.

– Pokazywałam ci kiedyś zdjęcie wujka Leopolda w albumie.

– Wiem! Młody, wysoki, przystojny, w wojskowym mundurze.

– Właśnie. Zwyczajny człowiek. Miał żonę i małego synka. Został wywiezio-

ny i zamordowany tylko dlatego, że był Polakiem. Tysiące naszych rodaków zginęło w ten sposób. Nie zrobili nic złego, chcieli żyć w pokoju, w wolnej ojczyźnie.

– Oddali życie za ojczyznę – powiedziała Paulinka. – Czy przez to samo stali się błogosławionymi?

– Najlepiej wie o tym Pan Bóg w niebie – uśmiechnęła się babcia. – My jednak sądzimy i mamy nadzieję, że taka właśnie nagroda ich spotkała. Paulinko, pamiętasz może, co napisał poeta o żołnierzach z Westerplatte?

– Oczywiście. Konstanty Ildefons Gałczyński, recytowałam

ten wiersz w szkole...

„A gdy się wypełniły dni
i przyszło zginąć latem,
prosto do nieba czwórkami szli
żołnierze z Westerplatte.”

– Bardzo piękny wiersz! – westchnęła babcia. – Umiesz cały na pamięć? Jest długi.

– Umiem. Mogę wam wyrecytować wszystkie zwrotki, ale nie teraz. Mam dużo zadane na jutro.

– Dziękuję ci, babciu. I tobie, Paulinko. Muszę wyjść, żeby porozmawiać z Mateuszem. Opowiem mu o wuju Leopoldzie.





Święty Franciszek



– A to bestia! – nie mogli wyjść z podziwu pasterze. – Zwinne to, a przebiegłe jak człowiek. Znowu porwał ze stada jagnię i uciekł w las. Wszystkie sidła i pułapki ominął. Kpi z nas w żywe oczy.

Nosił wilk razy kilka, poniesie się i wilka – mruknął stary Alberto, któremu leśny rabuś wyrządził najwięcej szkody. – Trzeba się tylko skrzyknąć, koło leśnego źródła zaczać, a kiedy wilk się pojawi, wtedy zobaczymy, kto silniejszy.

Jak na złość noc nadeszła chłodna i wkrótce przyczajeni w krzakach pasterze szcękali z zimna zębami. A wilk? Widać wyczuł, co się święci, bo nosa z jamy nie wyściubił.

O świcie drzemiących w krzakach chłopów obudził jakiś szelest. Już się poderwali z nadzieją... Niestety to nie był wilk, ale wędrowny braciszek w wypłowiałym habicie. Idąc rozmawiał chyba z Panem Bogiem, bo raz po

raz spoglądał w niebo i uśmiechał się. Przy źródle przykleknął i pochylił czoło, jakby chciał pokłonić się wodzie za to, że poi leśne zioła, zwierzęta i ludzi. Na porośniętym mchem glazie rozsiadł się jak w fotelu i sięgnął do torby podróżnej. Miał tylko kawałek chleba, lecz jadł go z takim smakiem, że patrzącym aż zaburczało w brzuchach. Już mieli wyleźć ze swej kryjówki, gdy nagle... aż usta pootwierali ze zdumienia. Oto leśne ptaki – tak zawsze

ostrożne i płochliwe – zleciały się całą gromadą i nuż dziobać okruszki, które spadły na brunatną opończę. Mnich ani myślał ich przeganiać; jeszcze je zachęcał, pogadując przyjaźnie, jakby spotkał starych znajomych. Cóż za człek niezwykły!

Nagle jeden z pasterzy kichnął tak potężnie, że stadko poderwało się w popłochu, a braciszek spojrzął w stronę krzaków. Jakież było jego zdumienie, gdy z gęstwiny zaczęli wylazić jeden za drugim pasterze uzbrojeni w widły, kosy i cepy. Gdyby nie poczciwe twarze i zakłopotane miny, można by sądzić, że to jakaś zbrojeczka banda.

– Na wilka się zaczailiśmy – wyjaśnił Alberto. – Musimy go dopaść, bo owce porywa.

Braciszek popatrzył na lśniące w słońcu ostrza i chyba żał mu się zrobiło wilka, bo powiedział:

– Stworzył Pan Bóg ludzi, stworzył i zwierzęta. Jedni i drudzy muszą jeść.

i wilk z Gubbio

Może by dało się tak zrobić, żeby wilk był syty i owca cała...

Pasterze wytrzeszczyli oczy. Dogadać się z wilkiem? Może ten dziwny mnich to potrafi, ale nie oni.

Braciszek jakby odgadł ich myśli.

– Poczekajcie tu na mnie – powiedział. – A te narzędzia, coście je ze sobą przynieśli, niech służą temu, do czego są przeznaczone.

Postulowali pasterze dobrej rady i poszli wysuszyć na słońcu mokre od rosy odzienie.

Po jakimś czasie zaczęli się niepokoić.

– Jakeśmy mogli puścić go samego – wzdychali. – Pewnie go ta bestia zagryzła. A może leży gdzieś poraniony i naszej pomocy wygląda? Już się zebrałi, żeby wyruszyć do lasu, gdy zobaczyli coś naprawdę niezwykłego. Oto ich braciszek idzie sobie cały i zdrow, a obok niego biegnie truchcikiem wilk. Zwierzak raz po raz popatruje na człowieka, jakby chciał się upewnić, że na pewno nic mu nie grozi.

Chłopi spojrzeli po sobie, a upewniwszy się, że wszyscy widzą to samo, przystąpili do mnicha.

– Kimże jesteś – spytali – że dzikie bestie są ci posłuszne?

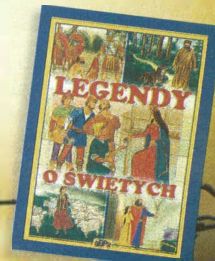
– Mam na imię Franciszek – odrzekł – i jestem waszym ubogim bratem. Chodzę po świecie i opowiadam o Bożej miłości, która obejmuje wszystko na świecie: ludzi, ptaki, kwiaty, a także tego wilka. Jeśli zadbacie o to, żeby nie był głodny, to on więcej nie ruszy waszych stad. Pasterze w milczeniu kiwnęli głowami. Od tej chwili wilk zawsze był syty, a owce całe.



Nie dziwota, że mieszkańcy wioski konieczne chcieli zatrzymać u siebie niezwykłego braciszka. Prosilili, namawiali... na próżno. Powędrował dalej, aby nieść Bożą miłość całemu światu.

*Nauucz mnie, święty Franciszku,
jak się bez miecza zwycięża.
Pomóż uwierzyć, że miłość
silniejsza jest od oręża.
Wlej pokój w moje serce,
a złagodnieją słowa.
Trudna jest twoja ścieżka,
ale mnie po niej prowadź.*

Legenda pochodzi z książki
„Legenda o świętych”
Ewy Stadtmüller
www.espe.pl

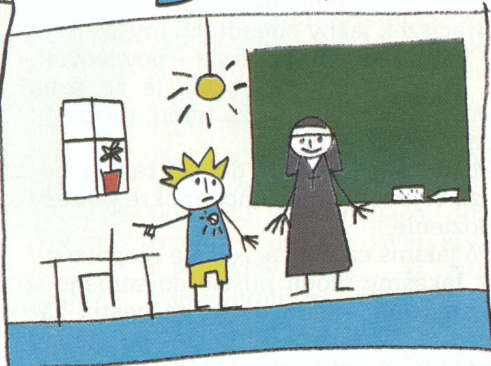




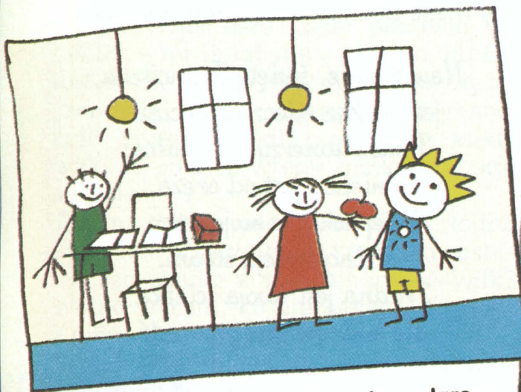
ilustrowany pamiętnik! Promyczka!



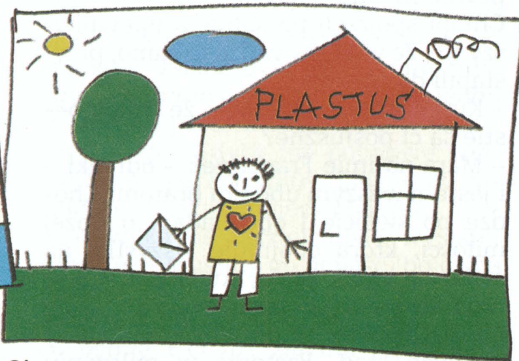
Dzisiaj w szkole zauważyłem, że Kuba ma jeden zeszyt do dwóch przedmiotów. Waldek i Marysia także. Pewnie dlatego, że ich rodzice nie pracują. Nie wiedziałem jak im pomóc, żeby nie było im przykro przy całej klasie.



Na następnej lekcji była religia. Pomyślałem, że Siostra Matylda na pewno coś wymyśli. Po lekcji opowiedziałem jej co zauważyłem. Siostra poprosiła mnie żebym opisał w liście historię Kubusia, Waldka i Marysi, obiecała go wystać do osób które będą mogły pomóc.



Tydzień później na przerwie Marysia podarowała mi jabłko i szepnęła do ucha „dziękuję”. Przypomniałem sobie wtedy o moim liście. Na następnej lekcji zobaczyłem na ławce Marysi piękny nowy zeszyt i śliczny bordowy piórnik. U Kubu i Waldka też. Chłopaki pomachały do mnie ręką.



Okazało się że Siostra Matylda wystąpiła list do sklepu papierniczego „Plastus”, którego kierownik ufundował nowe zeszyty i piórniki dla wszystkich ubogich dzieci drugich klas. Poprosiłem mamę żeby teraz wszystko kupowała w „Plastusiu” bo Pan kierownik ma wielkie serducho!



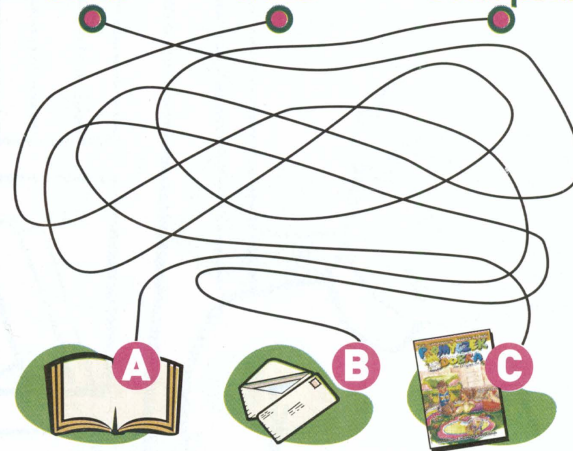
Zuzia



Wiola



Promyczek



Plataninka



Rozwiąż plataninkę, a dowiesz się co będą czytać Zuzia i Wiola, a co Promyczek.

Zuzia:

Wiola:

Promyczek:

3

Działania matematyczne

Wykonaj działania matematyczne, a następnie, biorąc pod uwagę wyniki - od najmniejszego do największego - wpisz towarzyszące im sylaby, które utworzą rozwiązanie.

7-3=

PO

3+3=

BIA

14-6=

RE

2+5=

WIA

9-8=

MO

15-12=

TWA

11-9=

DLI

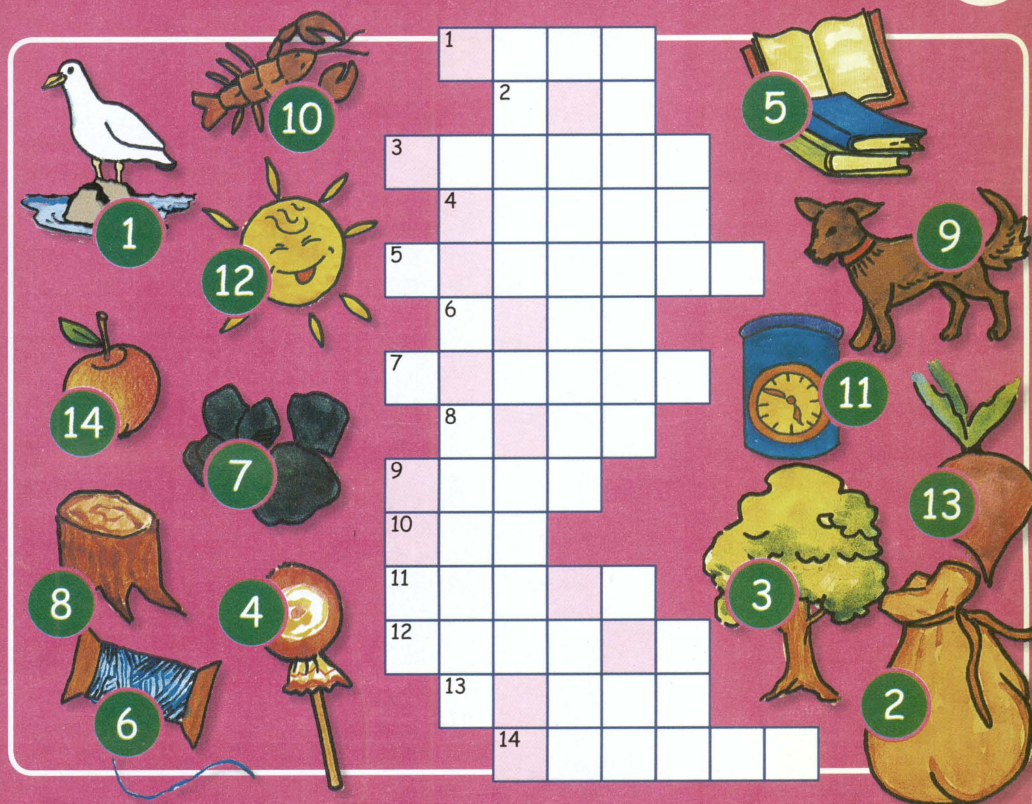
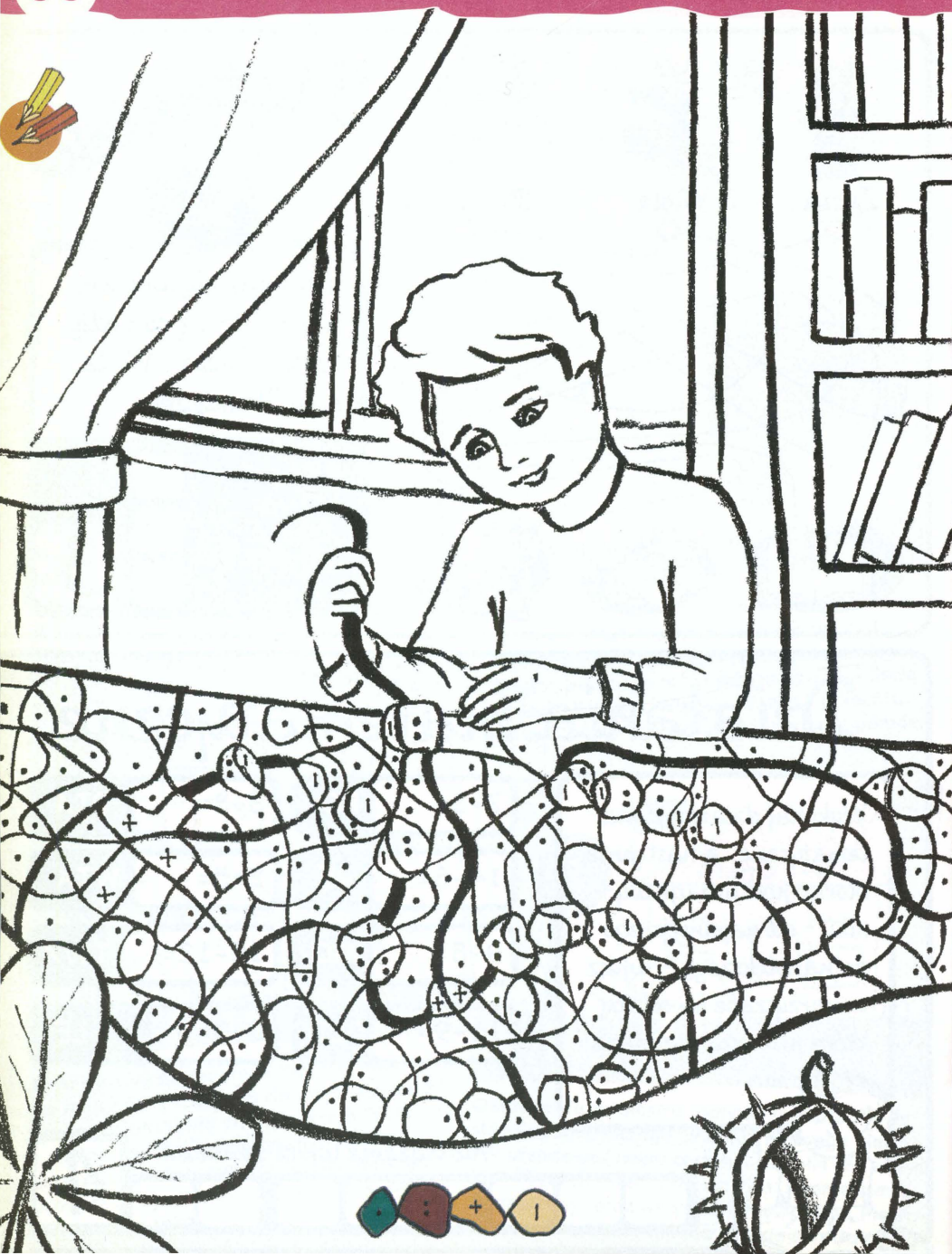
0+5=

GŁE

rozwiązanie wpisz sylabami

4





Wpisz litery z różowych pól w kolejności od góry

									5



Wśród osób, które nadały prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy kalendarz ufundowany przez Wydawnictwo św. Pawła – www.edycja.pl



Kalendarz szkolny na rok 2005/2006!

Kalendarz o tematyce muzycznej, pełen anegdot z życia sławnych twórców muzycznych, z miejscem na adresy, plan zajęć, na nazwiska nauczycieli, na usprawiedliwienie nieobecności w szkole, z indeksem imiennym, a także z dużą ilością miejsca na codzienne notatki i inne ciekawe wydarzenia.

Rozwiązania rozrywek umysłowych z „Promyczka Dobra” nr 7–8/2005

Wakacyjne Tamigłówki

Nagrody wylosowali:

Olga i Maciej Małochleb – Dębica
Kinga Kiklica – Stadła
Maria Rola – Ptaszkowa

Krzyżówka

Hasło: **LIPIEC**

Nagrody otrzymują:

Irena Esmund – Wola Rzędzińska
Mariola Marucha – Straszecin
Paulina Lorenc – Brzoza Stadnicka

*Zwycięzcom gratulujemy!
i zapraszamy do udziału
w kolejnych zabawach*

Konkurs z pluszakiem

Hasło: **WIELORYB**

Nagrody otrzymują:

Anetka Kowal – Rakszawa
Monika Wróbel – Laskowa
Kamil, Klaudia i Magdalena Fyda – Mogilno

Konkurs fotograficzny

Nagrodę główną otrzymują:

Weronika i Szymon Grodowicz – Tarnów,
za mini kronikę pielgrzymkową z Kalwarii
Zebrzydowskiej, Tuchowa i Zabawy

Wyróżnienie otrzymują:

Ireneusz Iwanek – Ostrów k. Wierzchosławic
Klaudia Gajewska – Radmyno
Bartłomiej Barszcz – Pustynia

ROZRYWKI 10/2005 – ROZWIĄZANIA

 1

 2

Zuzia: Wiola: Promyczek: 3

 4

Imię i Nazwisko

Adres

 -

KRZYŻÓWKA 10/2005 – ROZWIĄZANIE

 5

Imię

Nazwisko

Adres

 -

Uśmiechnij się!



Kubuś włożył мамie chusteczkę higieniczną za dekolt.
- Co robisz, synku? - pyta mama.
- Chcę, żebyś ładnie wyglądała, jak ministrancik - odpowiada chłopczyk.

Mama tłumaczy Kubusiowi, że musi się pospieszyć z jedzeniem, żeby mogła zdążyć na masaż.
- Jedziesz do masarnika? - pyta zdziwiony chłopczyk.

Kubuś poznaje literki.
- Mamusiu, jaka to jest literka?

- pyta.
- To jest „p”, jak piesek. Co słychać na początku wyrazu: piesek?
Hau! - odpowiada zadowolony z siebie Kubuś.



Nadeszła Mama Kubusia
- Tarnów

Mały Jurek przyjechał z mamą na nocny pobyt do kopalni soli w Bochni. Po dobrze przespanej nocy budzi się zadowolony i pyta:
- Mamo, czy już jest jutro, czy jeszcze nie?

Dominika Szewczyk
- Jodłowska Tuchowska

Januszek usłyszał w radiu o zrzucanych na Irak bombach. Przerывa zabawę klockami, przybiega do mamy i oznajmia przejęty:
- Mamusiu, ja nigdy nie chciałbym być bombardzemi Nigdy!

Mama Januszka - Jasto

Babcia bardzo dba o higienę i często przypomina Adasiowi o myciu rąk. Przy różnych okazjach pyta malca żartobliwie:
- A paluszki czyste? Pewnego razu chłopczyk zobaczył w telewizji, jak starszy pan wybiera palcami ze stoika dżem, kupiony w „Biedronce”. Patrzy z odrazą na tę dziwną reklamę i pyta:
- Babcu, czy ten pan ma czyste paluchy?

Babcia Karolina - Jasto



Uwaga!

W październiku nagrodę za najzabawniejsze powiedzonko miesiąca otrzymuje Kubuś Kielbasa z Tarnowa. (upominek przesyłamy pocztą)

Z listów wybrała
Zofia Śliwowa

O „Promyczek Dobra” pytajcie księży i katechetów. Najprościej zamówić prenumeratę na pocztę lub w redakcji – wówczas co miesiąc otrzymacie „Promyczek Dobra” bezpośrednio do domu – w styczniu w cenie numeru otrzymacie miesięcznik wraz z płytą CD.

ABY ZAMÓWIĆ PRENUMERATĘ „PROMYCZKA DOBRA” WYSTARCZY:



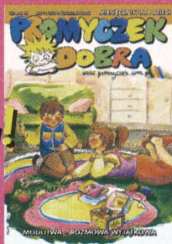
Czytelnie wypełnić poniższy kupon i przesać go na adres redakcji:
Plac Kolegiacki 1, 33-300 Nowy Sącz



Napisać e-mail na adres:
wydawnictwo@promyczek.com.pl

Pieniądze prosimy wpłacać na konto:
BPH S.A. o/Nowy Sącz
51 1060-0076-0000-3200-0020-5815

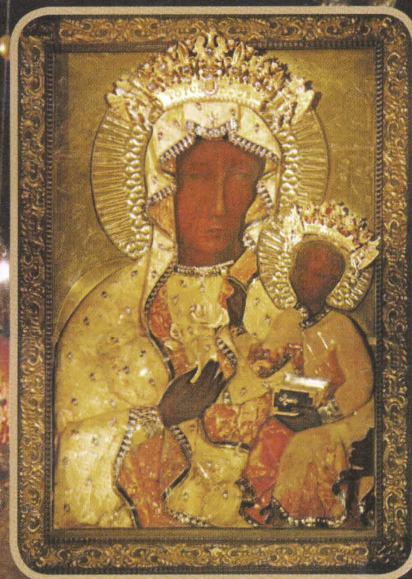
gadżety!
prezenty!



Na wszystkich prenumeratorów czekają bardzo atrakcyjne prezenty: zamawiający prenumeratę na pół roku otrzymują GRATIS zeszyt do religii, a zamawiający prenumeratę na cały rok otrzymują za darmo piękną książkę „Patronowie Polski”.



Prenumeratorki otrzymują również wszystkie gadżety i dodatki dołączane do kolejnych numerów miesięcznika.



Na samym początku chcę zwrócić Waszą uwagę na nowe korony i sukienkę Matki Bożej, poświęcone przez Jana Pawła II i przekazane z okazji jubileuszu 350-lecia Cudownej Obrony Jasnej Góry. Na obraz zostały nałożone 26 sierpnia 2005 roku.

Promyczek
z Jasnej Góry
– Paulini



Gdy mówimy o modlitwie, to trzeba wiedzieć, że na Jasnej Górze pielgrzymi najchętniej modlą się w **Kaplicy Cudownego Obrazu**, ale gdy są większe uroczystości gromadzą się w **Bazylice Jasnogórskiej** lub przed **szczytem**, gdzie jest miejsce dla blisko miliona wiernych. Warto też wiedzieć o innych miejscach modlitwy, a są nimi: **wały jasnogórskie**, gdzie wielu pielgrzymów pobożnie odprawia Drogę Krzyżową, oraz **Kaplica Miłosierdzia**, w której w ciszy i skupieniu pielgrzymi adorują wystawiony w monstrancji Najświętszy Sakrament.

Świadectwem wielkiej wiary i żarliwej modlitwy są niektóre dary złożone w skarbcu. Można tam zobaczyć nie tylko piękne i niezwykle cenne obrazy, ołtarzyki, modlitewniki, szaty i naczynia liturgiczne przekazane w historii przez królów i możnowładców, ale także różańce wykonane w obozach koncentracyjnych z kawałeczków chleba.



fol.: BPJG/Marek Kępiński

Tak, chcę otrzymywać miesięcznik „Promyczek Dobra” pocztą

Zamawiam: **PROMYCZEK DOBRA**
(właściwie zakreśli)

1 egzemplarz 3,00 zł

Prenumeratę półroczną 18,00 zł
(6 kolejnych numerów)

Prenumeratę roczną 33,00 zł
(11 kolejnych numerów)

Imię/Nazwisko

Adres

□□-□□□□

Telefon

ZAMÓWIENIE WYŚLIJ NA ADRES REDAKCJI:
Promyczek Dobra, Plac Kolegiacki 1, 33-300 Nowy Sącz
tel./fax: 018 443 44 00
e-mail: wydawnictwo@promyczek.com.pl

UWAGA!
UWAGA!

nowy Konkurs plastyczny!



Wraz z Komisją Misyjną
Episkopatu Polski
polecamy konkurs:

„Mój szkolny
kolega z Afryki”

Szczegóły na stronie:
www.misje.pl

„Tajemnice rózańcowe”

Serdecznie zapraszamy uczniów szkół podstawowych do udziału konkursie. Ilustracje poszczególnych tajemnic: wykonane samodzielnie, dowolną techniką, w formacie nie większym niż A3 (297x420 mm) prosimy przysyłać na adres redakcji. Najlepsze prace będą prezentowane na specjalnej wystawie w sanktuarium Matki Bożej Ludźmierskiej i zostaną nagrodzone kompletem farb plakatowych, ufundowanych przez firmę KARMANŃSKI z Krakowa.

Zachęcamy do przeprowadzenia eliminacji konkursowych w klasach i szkołach oraz przesłania najlepszych prac. Na prace czekamy do końca listopada.

W następnym,
listopadowym
numerze!

Zawieszka do plecaka,
żebyśmy byli
lepiej widoczni
na drodze!

aniotek z materiału
odblaskowego

w ramach akcji:

„Widoczny
znaczy
bezpieczny”

